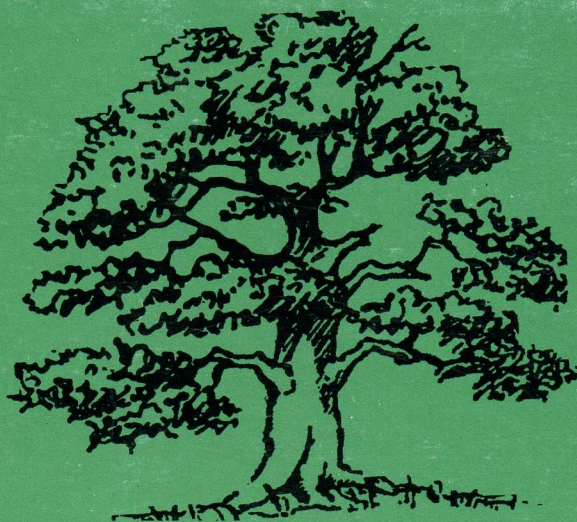


PRZEGLĄD WSCHODNI

TOM VII

Zeszyt 4(28)

KWARTALNIK



N A D B I T K A

SPIS RZECZY ZESZYTU № 28

WIEK XVIII

- Andrzej BETLEJ, *Uwagi na temat dekoracji funeralnych i okazjonalnych ks. Pawła Giżyckiego SJ* 983
- Wojciech BOBERSKI, *Jan Wilhelm Frezer – architekt wileński trzeciej ćwierci XVIII wieku* 1001
- Przemysław BOROWIK, *Kościół i klasztor OO. Franciszkanów w Świsłoczy Ogińskich* 1027
- Ludmiła CHMIELNICKA, *Działalność kulturalno-mecenasowska Ogińskich na Witebszczyźnie* 1043
- Тамара ДЖУМАНТАЕВА, *Партрэт Эльжбеты Агінскай Пузыны з калекцыі Полацкага Гісторыка-Культурнага Музея-Запаведніка* 1061
- Jury HARDZIEJEW, *Użytkowanie przestrzeni Grodna w XVIII wieku* 1069
- Jerzy KOWALCZYK, *Ofiarze wileńskie w badaniach Piotra Bohdziewicza* 1095
- Piotr KRASNY, *Hodowicka figura płaczącej Matki Boskiej. Uwagi o genezie schematu kompozycyjnego* 1129
- Jerzy PASZENDA, *Kościół i kolegium Jezuitów w Nowogródku* 1151
- Józef SKRABSKI, *Pałac Sanguszków w Zastawiu* 1169
- Nadija SZELEST, *Rysunki Daniela Chodowieckiego ze zbiorów Pawlikowskich we Lwowie* 1179
- Marcin ZGLIŃSKI, *„Dla wygody y parady przybytku Pańskiego” – rokokowa przebudowa kościoła parafialnego w Zdzięciole w świetle pewnego inwentarza* 1193

WIEK XIX

- Lilia KOWKIEL, *Biblioteka dworu szlacheckiego na Grodzieńszczyźnie w I. połowie XIX wieku* 1229
- Andrzej LASKOWSKI, *Ekspansja lwowskiego środowiska architektonicznego na Zachód w okresie autonomii galicyjskiej* 1257
- Vytautas LEVANDAUSKAS, *Działalność architektoniczno-oświatowa Michała Pełki-Polińskiego na Litwie* 1285
- Ігор СЬОМОЧКІН, *Львівський період творчості Леонарда Марконі (1874–1899)* 1293
- Людміла ВАКАР, *Суадносiны шляхецкай i мужыцкай традыцый у Беларускам мастацтве на мяжы XIX i XX стагоддзяў* 1309

SPIS RZECZY ZESZYTU № 28

WIEK XVIII

- Andrzej BETLEJ, *Uwagi na temat dekoracji funeralnych i okazjonalnych ks. Pawła Giżyckiego SJ* 983
- Wojciech BOBERSKI, *Jan Wilhelm Frezer – architekt wileński trzeciej ćwierci XVIII wieku* 1001
- Przemysław BOROWIK, *Kościół i klasztor OO. Franciszkanów w Świsłoczy Ogińskich* 1027
- Ludmiła CHMIELNICKA, *Działalność kulturalno-mecenasowska Ogińskich na Witebszczyźnie* 1043
- Тамара ДЖУМАНТАЕВА, *Партрэт Эльжбеты Агінскай Пузыны з калекцыі Полацкага Гісторыка-Культурнага Музея-Запаведніка* 1061
- Jury HARDZIEJEW, *Użytkowanie przestrzeni Grodna w XVIII wieku* 1069
- Jerzy KOWALCZYK, *Ofiarze wileńskie w badaniach Piotra Bohdziewicza* 1095
- Piotr KRASNY, *Hodowicka figura płaczącej Matki Boskiej. Uwagi o genezie schematu kompozycyjnego* 1129
- Jerzy PASZENDA, *Kościół i kolegium Jezuitów w Nowogródku* 1151
- Józef SKRABSKI, *Pałac Sanguszków w Zastawiu* 1169
- Nadija SZELEST, *Rysunki Daniela Chodowieckiego ze zbiorów Pawlikowskich we Lwowie* 1179
- Marcin ZGLIŃSKI, *„Dla wygody y parady przybytku Pańskiego” – rokokowa przebudowa kościoła parafialnego w Zdzięciole w świetle pewnego inwentarza* 1193

WIEK XIX

- Lilia KOWKIEL, *Biblioteka dworu szlacheckiego na Grodzieńszczyźnie w I. połowie XIX wieku* 1229
- Andrzej LASKOWSKI, *Ekspansja lwowskiego środowiska architektonicznego na Zachód w okresie autonomii galicyjskiej* 1257
- Vytautas LEVANDAUSKAS, *Działalność architektoniczno-oświatowa Michała Pełki-Polińskiego na Litwie* 1285
- Ігор СЬОМОЧКІН, *Львівський період творчості Леонарда Марконі (1874–1899)* 1293
- Людміла ВАКАР, *Суадносiны шляхецкай і мужыцкай традыцый у Беларускам мастацтве на мяжы XIX і XX стагоддзяў* 1309

c.d. SPIS RZECZY ZESZYTU № 28

WIEK XX

- Aneta GLUZIŃSKA, *Dwaj zapomniani architekci Antoni Łuszczkiewicz i Edgar Kováts – twórcy oprawy architektonicznej Zakładu Naukowo-Wychowawczego w Chyrowie* 1327
- Józef MAROSZEK, *Józef Jodkowski i jego wizja i realizacja grodzieńskiego Muzeum Narodowego Kresów Polskich* 1355
- Józef POKLEWSKI, *Antoni Wiwulski (1877–1919) – spadkobierca i kontynuator ideowego dziedzictwa dawnej Rzeczypospolitej.* 1377
- Nijolė TOLVAIŠIENĖ, *Plastyczno-architektoniczne koncepcje Antoniego Wiwulskiego* 1397
- Кастусь ШЫДЛОЎСКИ, *Дзейнасць архітэктара Юліўша Клоса снa Браслаўшчыне* 1409
- Joanna WOLAŃSKA, *Dwaj arcybiskupi lwowscy w dekoracji kaplicy Seminarium Duchownego obrządku łacińskiego we Lwowie* 1425

WARUNKI PRENUMERATY TOMU VIII (z. 29–32)

Prenumerata krajowa z wysyłką:	60,- zł
Prenumerata z wysyłką za granicę: w Europie	120,- zł
poza Europą	150,- zł

Egzemplarze archiwalne można nabywać za pośrednictwem redakcji wg powyższego cennika

ZAMÓWIENIA

I

WPLĄTY

/

SUBSCRIPTIONS

„Przegląd Wschodni”
Krakowskie Przedmieście 64
00-322 Warszawa
tel. 55 20 963
fax 828 53 69

„Przegląd Wschodni”
BIG Bank Gdański
IV Oddział Warszawa
11601120-7735-136

KUBON & SAGNER
Buchexport-Import GmbH
D-80328 MÜNCHEN
Tel. (0 89) 54 218 113
Fax 54 218 218

c.d. SPIS RZECZY ZESZYTU № 28

WIEK XX

- Aneta GLUZIŃSKA, *Dwaj zapomniani architekci Antoni Łuszczkiewicz i Edgar Kováts – twórcy oprawy architektonicznej Zakładu Naukowo-Wychowawczego w Chyrowie* 1327
- Józef MAROSZEK, *Józef Jodkowski i jego wizja i realizacja grodzieńskiego Muzeum Narodowego Kresów Polskich* 1355
- Józef POKLEWSKI, *Antoni Wiwulski (1877–1919) – spadkobierca i kontynuator ideowego dziedzictwa dawnej Rzeczypospolitej* 1377
- Nijolė TOLVAIŠIENĖ, *Plastyczno-architektoniczne koncepcje Antoniego Wiwulskiego* 1397
- Кастусь ШЫДЛОЎСКИ, *Дзейнасць архітэктара Юліўша Клоса сьня Браслаўшчыне* 1409
- Joanna WOLAŃSKA, *Dwaj arcybiskupi lwowscy w dekoracji kaplicy Seminarium Duchownego obrządku łacińskiego we Lwowie* 1425

WARUNKI PRENUMERATY TOMU VIII (z. 29–32)

Prenumerata krajowa z wysyłką:	60,- zł
Prenumerata z wysyłką za granicę: w Europie	120,- zł
poza Europą	150,- zł

Egzemplarze archiwalne można nabywać za pośrednictwem redakcji wg powyższego cennika

ZAMÓWIENIA

I

WPLĄTY

/

SUBSCRIPTIONS

„Przegląd Wschodni”
Krakowskie Przedmieście 64
00-322 Warszawa
tel. 55 20 963
fax 828 53 69

„Przegląd Wschodni”
BIG Bank Gdański
IV Oddział Warszawa
11601120-7735-136

KUBON & SAGNER
Buchexport-Import GmbH
D-80328 MÜNCHEN
Tel. (0 89) 54 218 113
Fax 54 218 218

JÓZEF MAROSZEK
Białystok

JÓZEF JODKOWSKI **i jego wizja i realizacja grodzieńskiego** **Muzeum Narodowego Kresów Polskich**

Jednakże nie cmentarzyskiem zabytków lub składem osobliwości ma być Muzeum grodzieńskie, lecz przede wszystkim sanktuarium pamiątek krajowych, które ma zachować, zbadać i przekazać pokoleniom następnym, wraz z dowodami odwiecznej kultury polskiej na Kresach [...] A ponieważ terenem działalności są powiaty: grodzieński, wołkowyski, sokólski, bielski, białostocki, suwalski i sejneński – należy się spodziewać, że apel Muzeum znajdzie oddźwięk w sercach ludzi dobrej woli, i że przyszłość tej placówki kulturalno-oświatowej będzie oparta na mocniejszych niż dziś podstawach.

– *Józef Jodkowski*¹

MUZEUM GRODZIENSKIE nigdy nie zyskało nazwy, którą przywołano wyżej – istniała ona jedynie w marzeniach twórcy i kustosa tej placówki w okresie międzywojennym. Nazwa ta wyjaśnia w pełni klucz i zakres gromadzenia zbiorów, ambicję twórcy i rolę, jaką miało muzeum odegrać. Przedwojenne Grodno, stanowiąc tylko siedzibę powiatu, posiadało jedyną wówczas w województwie placówkę muzealną. Trafiały tam zabytki zarówno z obszaru współczesnego nam województwa podlaskiego Rzeczypospolitej Polskiej, jak również dzisiejszego obwodu grodzieńskiego Białorusi. Po 1944 roku na Białostocczyźnie kolekcjonowanie zabytków należało zaczynać od zera. Większość nagromadzonych w Grodnie zbiorów przetrwała burzliwe lata II wojny światowej, także czasy komunistyczne i dziś kolekcje te są dostępne dla badaczy w Państwowym Muzeum Historyczno-Archeologicznym w Grodnie.

23 stycznia 1920 r. na posiedzeniu Naczelników Okręgów i Szefów Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich podjęto uchwałę o roztoczeniu

¹ J. Jodkowski, *Muzeum w Grodnie. Zarys dziejów, powstania i rozwoju 1920–1922*, Grodno 1923, s. 3.

opieki nad zabytkami historycznymi². 12 marca 1920 r. Urząd Powiatowy w Grodnie powołał stałą Komisję Opieki nad Zabytkami Sztuki i Kultury, a kierownictwo jej biura powierzono Józefowi Jodkowskiemu, historykowi sztuki i archeologowi. Do czasu przeprowadzenia prac remontowych w stojącym nad brzegiem Niemna Starym Zamku, siedzibą Komisji i gromadzonych zbiorów był budynek starostwa powiatowego. W tym czasie w Grodnie w sklepikach pojawiło się mnóstwo dokumentów, ksiąg i planów pochodzących z rozkradzonych i zniszczonych zbiorów gimnazjum podominikańskiego, archiwów i instytucji państwowych. Zakwestionowane przez policję, stały się zaczątkiem przyszłych kolekcji muzealnych. Dziekan grodzieńskiego kościoła farnego przekazał do Muzeum resztki biblioteki podominikańskiej – do 1832 r. jednego z największych księgozbiorów na Litwie. Wobec najeźdźcy wojsk bolszewickich dziesięć skrzyń z eksponatami ewakuowano do Włocławka, reszta pozostała. Powstało muzeum sowieckie, którego zbiory po wkroczeniu wojsk polskich rozkradziono. W 1921 r. powróciły z Włocławka ewakuowane skrzynie. W 1922 r. Departament Sztuki Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ukonstytuował Muzeum Państwowe w Grodnie, a dyрекcję 1 VII 1922 r. powierzono Jodkowskiemu. Uroczyste otwarcie i poświęcenie lokalu Muzeum nastąpiło 9 grudnia 1922 r. Depesze gratulacyjne nadesłały liczne instytucje i osoby: Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu, Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie, prof. F. Ruszczyk, dziekan Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie, Jerzy Remer, konserwator okręgowy w Wilnie, J. Raciborski, konserwator okręgowy w Łodzi i Towarzystwo Rolnicze Grodzieńskie.

Józef Jodkowski powołany został jednocześnie na stanowisko Konserwatora Okręgu Białostockiego.

Józef Jodkowski urodził się 20 grudnia 1890 r. w Grodnie. Był synem Józefa i Zofii z Zaniewskich. Uczył się w miejscowym gimnazjum, a na tajnych kompletach był słuchaczem m. in. Elizy Orzeszkowej. Należał też do polskich organizacji niepodległościowych, brał udział w różnych akcjach i wystąpieniach młodzieży przeciw zaborcy rosyjskiemu. W 1905 r. w holu gimnazjum podominikańskiego i tzw. Domu Ludowym w Grodnie odbyły się wiece młodzieży, domagającej się w przyjętych rezolucjach swobód narodowych i religijnych dla Polaków. Jodkowski brał w nich aktywny udział. Rodzice, obawiając się represji, odesłali syna dla dokończenia nauki do Warszawy, gdzie ukończył gimnazjum. Dzięki poparciu Elizy Orzeszkowej otrzymał tam pracę, początkowo w Muzeum Archeologicznym u prof. Erazma Majewskiego, następnie w powstałym w 1906 roku Towarzystwie Opieki nad Zabytkami Przeszłości, którego wiceprezesem

² J. Jodkowski, *op.cit.*, s. 5.

był Zygmunt Gloger. W ramach swych prac przygotowywał katalog zabytkowego szkła i ceramiki. Zetknął się też z innymi historykami, m.in. Szymonem Askenazym i Aleksandrem Krausharem.

Podróżował po Grodzieńszczyźnie. Przeszukiwał nadniemeńskie wydmy w okolicach Gór Cydzickich, odnajdując osady krzemienne. W okolicach Hożej odnalazł fragmenty naczynia szklanego. W 1907 r. prowadził badania archeologiczne w Bereżanach koło Liszkowa oraz Drohiczynie nad Bugiem, gdzie:

Na Górze Zamkowej kopie dłuższy czas, szukając w grudkach ziemi fragmentów archeologicznych zabytków. I znalazł je! Wydobywa na jaw szereg kamiennych narzędzi, jak siekierek, młotków itp. W dalszych warstwach ziemi znajduje zaś przedmioty brązowe... Większość z wykopanych zabytków wędruje do Muzeum Archeologicznego w Warszawie³.

Podjął studia w Moskwie, w Szkole Sztuk Pięknych, studiując malarstwo, architekturę i grafikę. Równocześnie wstąpił do moskiewskiego Instytutu Archeologicznego, który ukończył 27 maja 1912 r., mianowany rzeczywistym członkiem (nie korespondentem) tego Instytutu.

Pobyt w Moskwie był szczególnie istotny. Jodkowski prowadził rozległe kwerendy archiwalne w zespole Metryki Litewskiej. Pracował nad przygotowaniem seryjnego wydawnictwa o zabytkach polskich w Rosji. Wykonał około tysiąca fotografii obrazów, rzeźb, zabytków rzemiosła artystycznego, kultury materialnej. Dokładnie zabytki opisał, pomierzył, zaadresował i objaśnił wypisami źródłowymi. Zwrócił się do Kasy im. Mianowskiego o sfinansowanie wydawnictwa. W liście pisał:

Czcigodni Panowie !

Niejednokrotnie już zjawiały się w czasopismach i innych wydawnictwach artykuły o zabytkach polskich w Moskwie, nikt jednak nie podjął się szczegółowego, a naukowego opisanie wszystkich pamiątek polskich, znajdujących się w muzeach moskiewskich.

Zachęcony w roku ubiegłym przez mecenasa Aleksandra Lednickiego do napisania artykułu o nich do „Księgi pamiątkowej”, która wydana zostanie w końcu roku bieżącego przez Towarzystwo Dobroczynności przy kościele polskim w Moskwie, a zwiedzając muzea moskiewskie, znalazłem w nich mnóstwo zabytków sztuki i kultury polskiej, częstokroć pierwszorzędnej wartości naukowej. Zabrałem się tedy do inwentaryzacji zabytków najpierw w Muzeum Rumiancowskim.

Umieszczone w Muzeum Rumiancowskim pamiątki, pochodzą przeważnie z muzeum wileńskiego, założonego w r. 1856 przez Eustachego hr. Tyszkiewicza. Utworzona w r. 1864 Komisja wycofywała stąd wiele zabytków i obrazów oraz odesłała je do Muzeum Rumiancowskiego. Niektóre obrazy pochodziły z wielkiej sali Obserwatorium Astronomicznego w Wilnie. Opis, z którym kolekcje tę przesłano był przygotowany naprędce przez urzędników policji, toteż pełno w nim błędów i niedokładności, które się przedostały również do katalogów.

³ J. Jodkowski, *Pieczenie ruskie z XI–XII w. znalezione w Grodnie i Drohiczynie*, „Przegląd Historyczny”, 1948, T. 37, s. 154–180.

Przez lat 30 zabytki te leżały nieuporządkowane i niedostępne dla oka publiczności. Dopiero dyrektor Muzeum prof. A. Kirpicznikow zwrócił na nie uwagę i ułożył część ich w miejscu właściwym. Niektórzy badacze, a przede wszystkim rodak nasz dr Fr. Achramowicz, zajął się uporządkowaniem kolekcji, rozstrzygano kogo jaki portret przedstawia itp., mimo to, co do wielu rzeczy, jak np. portretów, z braku na nich podpisów istnieją poważne wątpliwości.

W kilka lat po reformie prof. A. Kirpicznikowa, a z powodu braku miejsca, znowu znaczna część kolekcji została uprzątnięta. Losowi temu uległy i większość nagrobków, tkaniny, oręż, drobne rzeczy pamiątkowe, bogaty zbiór sfragistyczny i wiele innych. Reszta jednakże, lubo przechowywana w wielkim nieporządku, jest dostępna (za specjalnym pozwoleniem kustosa oddziału). W dwóch małych pokoikach mieszczą się liczne obrazy olejne, rzeźby, chorągwie i inne rzeczy pamiątkowe.

Wyżej nadmieniałem, iż sporządzony został katalog, jednak nie wszystkich zabytków i bardzo a bardzo niedokładny. [...] Wobec tego korzystać z katalogu nie można. Rzeczą każdą należy obejrzeć, okurzywszy, gdyż wszystkie prawie pamiątki polskie, jako nie wystawione, oddane zostały na konserwację. [...] Na portretach kartki często nalepione są na twarzach, więc przed sfotografowaniem trzeba najpierw każdy odkurzyć i kartki pousuwać.

Nie zrażając się tym jednak, przystąpiłem do pracy i w poprzeciagu zimy ubiegłej zdołałem zinwentaryzować i odfotografować znaczną część portretów, podobizny zaś niektórych do niniejszego załączam.

Opisy zbiorów wileńskich, przechowywanych w Muzeum Rumiancowskim i Publicznym w Moskwie będą stanowiły tomy I i II-gi zaprojektowanego przeze mnie wydawnictwa pt. *Pamiątki polskie w Moskwie*. Opracowane i przygotowane zostaną w przeciągu przyszłej zimy. Tom III-ci będzie zawierał opisy zabytków polskich w Zbrojowni na Kremlu (Orużennaja Pałata). Przechowują się tam: dary królów polskich, poczynając od Stefana Batorego, zbiory Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, chorągwie wojska polskiego od czasów Stanisława Augusta, mnóstwo oręża i zabytków złotnictwa. Tamże przechowują się wywiezione z zamku warszawskiego obrazy Bacciarellego i chorągwie. Tom IV-ty obejmie opisy pamiątek polskich w Pałacu Cesarskim i Pałacu Senackim w Kremlu, Muzeum 1812 Roku, w prywatnym muzeum Szczukina, gdzie przechowuje się najpiękniejszy zbiór pasów polskich i w pomniejszych zbiorach. Do tego toku będzie dołączony szczegółowy indeks osób i miejscowości.

Acz uzyskałem już pozwolenie dworu na prace w Kremlu, od dyrektora muzeów Ministerstwa Oświaty w Moskwie, jako też i od pana Szczukina, jednak nadmienić muszę, iż położenie moje materialne nie pozwala na robienie, często kilkakrotne z jednego przedmiotu zdjęć fotograficznych, z godnych uwagi zabytków. Szukając zaś zarobków, aby móc się utrzymać w Moskwie, gdyż warunki życiowe są ogromnie trudne, nie mogę wobec tego wiele poświęcić czasu na badania.

Z powyższych tedy względów ośmielam się najusilniej Czcigodnych Panów prosić o łaskawe przyjście mi z pomocą, a mianowicie o przyznanie mi zapomogi bezzwrotnej w kwocie rubli 400, [...] abym mógł w dalszym ciągu inwentaryzować zabytki naszej przeszłości w Moskwie.

Z poważaniem Józef Jodkowski. Grodno 8 września 1910 r.⁴

⁴ Cyt. za: A. Śnieżko, *Wydobył z ziemi gród, o którym nikt nie wiedział. Wspomnienia o Józefie Jodkowskim*, Wrocław 1966 [maszynopis Muzeum Państwowego w Białymstoku, Dział Historii].

Nie otrzymał ani odpowiedzi, ani pomocy finansowej. Z materiałów zgromadzonych przez Jodkowskiego korzystała później Komisja Rewindykacyjna w latach 20. XX w.⁵

Wakacje w ostatnich latach przed wybuchem I wojny światowej spędzał Jodkowski w Mirze, Miednikach, Lidzie i Grodnie, badając znajdujące się tam zabytki. Napisał znakomitą pracę o Mirze (dziś zaginioną). Głównie zamieszkiwał w Naczy, majątku ziemskim Wandalina Szukiewicza. Uczestniczył w prowadzonych przez niego pracach wykopaliskowych w Łankiszkach. Poznał zgromadzoną przez ziemianina kolekcję rzeźb ludowych, rejestrację terenową figur, krzyży i dzieła artystów ludowych. W 1913 r. Szukiewicz, który wcześniej prowadził konserwacje ruin zamku trockiego, złożył na ręce Jodkowskiego, jako konserwatora zabytków architektonicznych, rezygnację z prac w Trokach. Odtąd Jodkowski pochłonięty był badaniami tego zamku.

Zabytkoznawstwo Jodkowskiego nie sprowadzało się do poznania wartości estetycznych; starał się dokładnie umiejscowić zabytki w ich kontekście historycznym. Obserwował losy polskich kolekcji od 1795 r. wywożonych do Rosji i rozpraszanych po różnych muzeach, rezydencjach cesarskich i muzeach prywatnych, gdzie najczęściej niedostępne, przechowywane bez poszanowania, zgrupowane w magazynach, pozostawały martwe, pokazywane niekiedy w ekspozycjach jedynie anonimowo z uwagi na wartości kruszcu czy poziom wykonania. To spowodowało, że Jodkowski był niezwykle świadomy faktu, że zabytki nie istnieją „w ogóle”, ale że są zawsze zabytkami „czegoś”. Są świadkami przede wszystkim świadomości pokoleń minionych – narodowej, religijnej i estetycznej. Doświadczenia moskiewskie dały podstawę koncepcji Muzeum Kresów Polskich.

Jodkowski zażarcie bronił zabytków katolickich przed niszczycielską ręką prawosławnych władz i użytkowników. Jednym z licznych zatargów była sprawa ruin kościoła w Horodyszczu w powiecie pińskim. Zamknięty od lat kościół ufundowany w 1662 r. przez kasztelana trockiego Karola Kopcia ozdobiony był freskami malarza o. Łukasza Heubla. Rosjanie świątynię przeznaczyli do rozbiórki na cegłę. W obronie świątyni Jodkowski stoczył całą batalię, interweniując nawet w senacie petersburskim. Akcja powiodła się i na ręce

⁵ J. Jodkowski, *Pieczenie wileńskie w Muzeum Rumiancowowskim w Moskwie*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie”, 1909, T. III, s. 109–113; Idem, *Pieczenie polskie w Muzeum Rumiancowowskim w Moskwie*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1910, T. II, s. 61–63 oraz 94–96; Idem, *Armaty polskie znajdujące się w artyleryjskim muzeum w Petersburgu*, „Pamiętki polskie na obczyźnie”, red. F. Puławski, Warszawa 1907–1910, z. 4, s. 73–76 oraz z. 6, tabl. 7; Idem, *Pamiętki polskie w Moskwie Polsce nie zwrócone*, „Arkady”, 1938, z. 7, s. 347–352.

Jodkowskiego napłynęły dziesiątki listów Polaków wyrażających wdzięczność⁶. W roku 1907 władze podjęły decyzję wyburzenia kościoła poddominikańskiego w Drui, który po kasacie zamieniony na cerkiew uległ zrujnowaniu. Prezes Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego Prascewa Siergiejewna ze Szczerbatowych hr. Uwarowa, osoba o dużej kulturze i znacznych wpływach w sferach rządowych, na wniosek Jodkowskiego kilkakrotnie bezskutecznie interweniowała w tej sprawie. W 1909 r. kościół w Drui został wysadzony w powietrze.

W latach 1910–1914 Józef Jodkowski z ramienia Moskiewskiego Towarzystwa Archeologicznego był delegatem na gubernie: wileńską, grodzieńską i mińską. Funkcja ta równała się stanowisku konserwatora zabytków.

W 1910 r. Uwarowa skierowała protest na ręce Świętego Synodu w Sankt Petersburgu w sprawie usuwania unickiego ikonostasu z lat 1640–1643 z pobazyliańskiego klasztoru w Supraślu. Uwarowa wysłała wówczas do Supraśla Józefa Jodkowskiego, delegata Towarzystwa na gubernie: wileńską, grodzieńską i mińską, aby wykonał dokumentację fotograficzną i pomiary ikonostasu. Jodkowskiemu, jako katolikowi, czyniono różne trudności, nie zezwolono na chwilowe zamieszkanie w klasztorze. W wyniku telegraficznej interwencji władze klasztoru zezwoliły wreszcie Jodkowskiemu na dokonanie pomiarów ikonostasu. Nie dopuszczono go jednak do archiwum. Dopiero po kilku latach, na skutek osobistej interwencji Uwarowej otrzymał Jodkowski specjalne pozwolenie na dostęp do wszystkich zabudowań klasztornych, ale i wówczas w praktyce okazało się, że przełożeni klasztoru zawsze potrafili znaleźć jakiś pretekst, aby utrudnić, względnie uniemożliwić Jodkowskiemu dostęp do interesujących go zabytków czy zbiorów. W niedługim czasie, w wyniku systematycznie prowadzonych badań terenowych, przygotował Jodkowski i oddał do druku w rosyjskim piśmie „Drewnosti” dwie wartościowe rozprawy o świątyniach obronnych na Litwie. Były to pierwsze polskie rozprawy na ten temat. Ikonostas, mimo, że unicki, pozostał nadal na swoim miejscu⁷. Plonem badań Jodkowskiego była świetna i jedyna dokumentacja fotograficzna zabytków ruchomych, ogromnej wartości artystycznej i historycznej, przechowywanych w klasztorze supraskim (gotyckich – kielicha z ok. 1500 r., darochranitelnicy z początku XVI w. i Matki Boskiej z Dzieciątkiem – *Umilenia*, a także barokowych – ikonostasu, puszki augsburskiej, portretów Aleksandra Chod-

⁶ J. Jodkovskij, *Voina s freskami*, „Russkoe slovo”, Moskva 1912.

⁷ I. Jodkovskij, *Cerkvi prisposoblennye k oborone w Litve i Litovskoj Rusi*, „Drewnosti”, Moskva 1915, T. VI, s. 253–271.

kiewiczza (zm. 1549) i Józefa Sołtana (zm. 1521)⁸. Dziś dzięki tej właśnie dokumentacji zabytki te rozpoznawalne są w zbiorach Kremla⁹.

Od początków istnienia grodzieńskie Muzeum korzystało z darów i depozytów okolicznych ziemian, kleru i innych osób. Od 18 września do 4 grudnia 1921 r. zorganizowano wystawę, na której eksponowano wypożyczone od Zofii Ursyn-Niemcewiczowej z Kniaziewicz trzy portrety (marszałka Ignacego Lachnickiego pędzla J. Ch. Lampiego, poety Juliana Ursyna Niemcewicza i jego ojca), szafkę Michała Kleofasa Ogińskiego, dwa puchary szklane, misiurkę, dwie makaty, orła srebrnego z końca XVIII w. – własność poety Juliana Ursyna Niemcewicza. Konrad Pruszyński z majątku Rusota pod Grodnem udostępnił na wystawę bogato okutą, żelazną skrzynię skarbową, z zamkiem zajmującym całe wieko i datą 1717 i wiele innych eksponatów. 6 września 1921 r. wystawę odwiedzili Józef Piłsudski, gen. Rydz Śmigły, gen. Frankowski i S. Popielewski, wojewoda białostocki. Po zamknięciu wystawy część depozytów wróciła w ręce właścicieli. W 1921 r. do zbiorów muzealnych włączona została olbrzymia biblioteka Marty hr. Krasieńskiej z podgrodzieńskiego majątku Świsłocz.

Prócz osób prywatnych ofiarodawcami były też klasztory. Franciszkanie grodzieńscy ofiarowali do zbiorów portrety: Eustachego Kurcza, kasztelana witebskiego (za czasów króla Władysława IV) i jego żony Eufrozyny oraz Stanisława Jundziła, marszałka grodzieńskiego (za Sasów). Z klasztoru ss. Nazaretanek w Grodnie napłynęły portrety: króla Jana III, Wodyńskiej i Buttlerowej, trzy portrety fundatorów Wiesiołowskich, osiemnaście obrazów religijnych, trzy graduały, dokumenty pergaminowe z 1638, 1643, 1652, 1698 roku, tkaniny i hafty. Magistrat miasta Grodna przekazał jedenaście obrazów, siedem złożonych ram i jedną czarną.

Wśród przedmiotów, z których już w pierwszych latach swej egzystencji Muzeum grodzieńskie było bardzo dumne, były: obraz przedstawiający taniec śmierci, przypuszczalnie Franciszka Leksyckiego, bernardyna urodzonego w Krakowie, który zmarł w konwencie Bernardynów w Grodnie w roku 1668; obraz *Pieta*, szkoły flamandzkiej, na miedzi, z końca XV w.; *Pokusa św. Antoniego* pędzla Dawida Teniersa (1610–1690), na miedzi; *Narodzenie Chrystusa* szkoły włoskiej, na miedzi (XVI w.); *Św. Anna Samotrzecia* z drugiej połowy XVIII w.; *Ukrzyżowanie* z XVI w.; *Koronacja NMP* pędzla Jana Szrettera, malarza wileńskiego z pierwszej połowy XVII w.; *Zdjęcie z Krzyża* z XVII w.; *Święta Rodzina* Dominikanina Hilarego Chojeckiego z XVII w.; inny obraz z przedstawieniem Świętej Rodziny, także z XVII w.; *Matka Boska Pasawska*, na

⁸ Dokumentacja fotograficzna wykonana przez Jodkowskiego w Supraślu w 1910 r. dziś przechowywana jest w fototece Instytutu Sztuki PAN w Warszawie, nr 9409–9442.

⁹ J. Maroszek, *Dzieje Supraśla. W 500 rocznicę powstania klasztoru* [w druku].

drewnie z tłem płaskorzeźbionym; figura trynitarzskiego Jezusa Nazareńskiego. Na wystawie muzealnej ujrzyć można było *Biblię Leopoldy* z 1561 r., starodruki supraskie i grodzieńskie. Zwracał uwagę obraz *Zaręczyny* Gottlieba (1856–1879), pokrajany na części przez bolszewików w majątku Kniaziewiczów w powiecie grodzieńskim, w czasie inwazji 1920 r.¹⁰

W 1923 r. zbiory grodzieńskie powiększyły się o kolejne zabytki. Włączono do nich szczątki dwóch renesansowych srebrzonych i polichromowanych kurdybanów z antepedium ołtarzowego, znalezionych na poddaszu drewnianego kościoła w Mostach nad Niemnem.

Podstawowa masa zabytków pochodziła z samego Grodna i powiatu grodzieńskiego. Jednak liczną grupę przedmiotów stanowiły zabytki z zachodniej części terenu ówczesnego województwa białostockiego, dziś znajdującego się w granicach Polski. Do zbiorów trafiły pasy ludowe z okolic Grodna, Druskiennik, Merecz, Nowego Dworu, Lipska, Różanogostoku i Korycina. Kundzicz, wójt z Krynek dał w depozyt *Plan okolicy szlacheckiej Kundzicze* z 1774 r., dziś najstarszą mapę w zbiorach muzealnych Grodna oraz fragment tablicy genealogicznej swego rodu. W 1923 r. na dzwonnicy kościoła w Krynkach odnaleziono rzeźbę klęczącego anioła, pochodzącą z nieistniejącego kościoła, która trafiła do muzeum w Grodnie.

Józef Jodkowski usiłował przejąć zbiory tzw. Muzeum Pojaćwingowskiego z Drohiczyzna nad Bugiem. Zygmunt Szmit, nauczyciel szkoły drohiczyńskiej, opiekun tamtejszych zbiorów, obiecał przekazać kolekcję do Grodna. Nie dotrzymał danego słowa. Muzeum Pojaćwingowskie z Drohiczyzna powędrowało do Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Jodkowski z wycieczki do Drohiczyzna przywiózł jednak 48 tzw. plomb drohickich, które do dziś zdobią ekspozycję archeologiczną tej placówki.

Kolekcje grodzieńskie wzbogacali też ziemianie białostoccy. Henryk Ciecierski, dziedzic majątku Baciki Średnie koło Siemiatycz, w 1923 r. przekazał kolekcję przechowywaną w jego dworze: zbiór monet polskich i pruskich z XV i XVI w., pistolet wschodni z XV w., lufę od króciicy, pochodzące z wykopalisk na obszarze ówczesnego powiatu bielskiego, koncerz żelazny wykonany w Ciechanowcu, miecz rzymski znaleziony w Bacikach, grot żelazny z pobliskiego Słowiczyna, inny grot żelazny z Mielnika nad Bugiem, cztery nożyki itd.

Ciecierski odnalazł na poddaszu kościoła w Siemiatyczach chorągiew wojenną, z drzewcem malowanym w skośne paski biało-amarantowe. 6 X 1924 r. Jodkowski pisał do proboszcza w Siemiatyczach:

Kuria Diecezjalna Wileńska zezwoliła na przekazanie dawnej chorągwi wojennej, znajdującej się w kościele siemiatyckim, do Muzeum w Grodnie, w której to sprawie

¹⁰ J. Jodkowski, *Muzeum w Grodnie...*

zostało wysłane pismo Kurii z dnia 30 IX r. b. L. 3144. Wobec powyższego, najuprzejmiej proszę o przesłanie wskazanej chorągwi, po należytych opakowaniu (owinać w siano i obszyć) – bagażem – pod adresem: Muzeum Państwowe w Grodnie. Na koszt, związane z wyekspediowaniem i przesłaniem chorągwi proszę wystawić i przesłać rachunek. Należność zostanie niezwłocznie (z odwrotną pocztą) z podziękowaniem zwrócona.

Chorągiew również trafiła do grodzieńskiego Muzeum. Po II wojnie światowej została wraz z innymi zabytkami pisma staro-cerkiewno-słowiańskiego wywieziona z Grodna. Rozpoznała ją w zbiorach Treiakowskiej Galerii piszący te słowa w listopadzie 1998 r.

Jadwiga Tomaszewska, właścicielka majątku Bobra Wielka, stale figurowała na listach dobroczyńców Muzeum Państwowego w Grodnie, które wspierała finansowo. Pewnie też za jej powodem trafiły do kolekcji zabytki z okolic Nowego Dworu. W 1924 r. odnalezione zostały części ołtarza Przemienienia Pańskiego, ze śladami polichromii. Ołtarz z Nowego Dworu miał być eksponowany w kaplicy Zamku Starego w Grodnie¹¹. Muzeum czyniło starania i zyskało pozwolenie na przeniesienie do Grodna obelisku ustawionego w Białowieży, upamiętniającego polowanie króla Augusta III. Do przeniesienia jednak nie doszło i do dziś obelisk zdobi Park Pałacowy w Białowieży. W latach 30. do Muzeum trafiły zabytki i materiały, pochodzące z wykopalisk prowadzonych przez Józefa Jodkowskiego, wczesnośredniowiecznych na Górze Zamkowej w Surażu nad Narwią, Szwedzkiej Górze w Wołkowysku, cmentarzysku w Migowie pod Grodnem oraz skarb monet z Racewa pod Sokółką¹².

W 1926 r. pisano o zajęciach kustosza:

Obecnie Józef Jodkowski pracuje nad odnowieniem wielkiego portretu Jana III, zapewne współczesnego królowi, a który to portret, przedarty na dwie części i zwinięty w kule, służył do zatykania już zbyt wielkich dziur w stajni któregoś z okolicznych majątków¹³.

Później udało się Jodkowskiemu odzyskać popiersie króla Stanisława Augusta ustawione w 1784 r. w kościele Dominikanów (rozebrany w 1875 r.)¹⁴.

Absorbowały go rozpowszechnione na Grodzieńszczyźnie tkaniny dwuosnowowe. Przez 20 lat gromadził na ten temat materiały. Informacje swoje przekazał prof. C. Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej, która z nimi zapoznała dyrektora Muzeum Sztuki Ludowej w Berlinie, prof. Konrada Hahma. Jodkowski, z którym nawiązał Hahm kontakt korespondencyjny, otrzymał od niego dokumentację fotograficzną, rysunkową i kartograficzną. W 1937 r. ukazała się

¹¹ J. Jodkowski, *Nowy Dwór (pow. sokólski)*, „Nowe Życie”, nr 40, Grodno 1925.

¹² J. Jodkowski, *Wykopaliska monet z Racewa*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, 1935, T. 16, s. 107–109.

¹³ W. Melcer-Rutkowska, *Muzeum w Grodnie*, „Świat” 21/1926.

¹⁴ J. Maroszek, *Pomnik króla Stanisława w Grodnie*, „Goniec Kresowy. Pismo Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna w Białymstoku”, 1993, nr 3 (15), s. 4–5.

w Berlinie praca Hahma¹⁵, w której wykorzystywał osiągnięcia Jodkowskiego, a sokólskie dywany dwuosnowowe przedstawił jako wytwór kultury niemieckiej. Niemiecka firma wydawnicza zwrócił się do Jodkowskiego, aby nabył przynajmniej jeden egzemplarz książki Hahna... Rękopis badań Jodkowskiego nad tkaninami dwuosnowowymi przypadł w Warszawie w 1944 r.

7 V 1924 r. kustosz Muzeum w Grodnie korespondował z dziekanem w Bielsku Podlaskim w sprawie nabycia stamtąd ornatów i jedwabnych pasów polskich¹⁶.

Całość zbiorów podzielona była na działy: 1. Archeologii przedhistorycznej i wczesnohistorycznej (z uwzględnieniem geologii i paleontologii); 2. Zabytków kultury; 3. Zabytków stroju; 4. Zabytków sztuki ludowej (z uwzględnieniem przemysłu ludowego); 5. Broni i uzbrojenia; 6. Malarstwa dawnego; 7. Rzeźby; 8. Przemysłu artystycznego dawnego (szkło i ceramika, wyroby metalowe, zegary, kompasy itd.); 9. Sztuki współczesnej (i przemysłu artystycznego); 10. Numizmatyki i sfragistyki. W Muzeum działały pracownie: inwentaryzacyjno-konserwatorska, fotograficzna, biblioteka i archiwum.

Ważnym osiągnięciem J. Jodkowskiego było przeprowadzenie prac wykopaliskowych na wzgórzu zamkowym w Grodnie. Łączyły się one z pracami restauratorskimi i zabezpieczającymi osypującą się do Niemna skarpę. Rewelacyjne odkrycia archeologiczne doprowadziły do niezasłużonej krytyki i w efekcie odejścia J. Jodkowskiego ze stanowiska dyrektora Muzeum i kierownika prac wykopaliskowych na Starym Zamku.

Jodkowski miał ogromną wiedzę o zasobach zabytków ruchomych i nieruchomości znajdujących się w bliższej i dalszej okolicy Grodna. Popularyzował tę wiedzę. W 1923 r., gdy powstawał tam oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, swoim doświadczeniem służył Stanisławowi Zygmuntowi Hirszelowi, który za jego wskazówkami odbywał piesze wycieczki. Hirszel pozostawił publikowany drukiem przewodnik po powiecie grodzieńskim, niewielki, ale niezwykle istotny dla zorientowania się w zasobach zbiorów prywatnych i kościelnych tego obszaru, zwłaszcza po zniszczeniach inwazji bolszewickiej, a przed kolejnymi spustoszeniami dokonanymi przez Sowieców w latach 1939–1941 i po 1944 r. Hirszel też dostarczył Jodkowskiemu wielu wskazówek co do zabytków ruchomych. Z przewodnika jego dowiadujemy się o planach przewiezienia do Grodna i umieszczenia ponownie w odrestaurowanym zamku dekoracji rzeźbiarskich z założenia pałacowo-ogrodowego w Brzostowicy Murowanej, o kolekcjach pasów słuckich w zakrystiach kościelnych Jezior i Kaszubiniec. Wiemy też o odnalezieniu na strychu dworu Michała

¹⁵ „Ostpreussische Bauernteppiche”, 1937 r. Cyt. za: A. Śnieżko, *Wspomnienie o Józefie Jodkowskim*, „Rocznik Białostocki”, Białystok 1971, T. X, s. 498.

¹⁶ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Urząd Wojewódzki Białostocki, nr 219, k. 7–13.

Korybuta Daszkiewicza w Górcie koło Krynek kieliszków z królewskimi monogramami S.A.R. i koroną oraz o ostatnim ich egzemplarzu, który tam jeszcze się znajdował w 1923 r., bo dwór spalili z zemsty miejscowi chłopci. Hirszel odnotował, że w tatarskiej wsi Kruszyniany Krzeczkowscy posiadali cały serwis porcelanowy z takimi monogramami. Cenne i bogate było znajdujące się w dobrym stanie wyposażenie dworu hr. Kossakowskiej w Brzostowicy Wielkiej. W jego wnętrzu pozostało po 1920 r. wiele cennych zabytków, obrazów, portretów rodzinnych, staroświeckich mebli z różnych epok, porcelany sewskiej, saskiej i koreckiej, lampa roboty weneckiej, świeczki, srebra, kufer hetmana Jana Karola Chodkiewicza. W Kaszubińcach zniszczone zostało archiwum rodzinne Bławdziewiczów. Hirszel podaje datę budowy meczetu w Kruszynianach – 1848, gdy zbudowano kolejny na miejscu spalonego. W kościele w Kaszubińcach odnotował obecność dziewięciu portretów z łacińskimi nazwiskami, przedstawiających kartuzów i biskupów (żyjących w XII–XIV w.), pewnie pochodzących z Berezy Kartuskiej. Jednocześnie w przewodniku odnotowywano związki zachowanych zabytków z polskim patriotyzmem, ważnymi wydarzeniami z dziejów naszego kraju, dostrzegając różnice stanowe i kulturalne między białoruskim chłopstwem, polską drobną szlachtą, ludnością tatarską i żydowską¹⁷.

Pasja Jodkowskiego zyskała zwolenników, którzy zaczęli tworzyć nowe muzea. Od 1924 r. w Grodnie działało inne, Miejskie Muzeum Przyrodnicze, którym kierował Stanisław Żywno¹⁸.

Muzeum grodzieńskim J. Jodkowski kierował w latach 1920–1936. Jednak każda opublikowana przez niego praca wywoływała burzę zawiści wśród zazdrosnych. W 1928 r. powołano w Grodnie kuratorium zamkowe dążące do uporządkowania otoczenia Starego i Nowego Zamku. Przewodniczącym komisji wykonawczej został komendant miejscowego garnizonu, gen. Franciszek Kleeberg, zaś kuratorem Zamku kustosz muzeum Józef Jodkowski. Zabezpieczono zbocza wzgórza, a jednocześnie odsłonięto resztki dawnych murów obronnych. W 1931 r. uzyskano większe kredyty finansowe, a w 1932 r. dokonano następnych rewelacyjnych odkryć na Starym Zamku – Teremu Książęcego i Kaplicy.

Przeciw Jodkowskiemu skierowana została jednak kampania prasowa, a brali w niej udział naukowcy – dr Roman Jakimowicz, dyrektor Muzeum Archeologicznego w Warszawie, prof. Jarosław Wojciechowski i dr Zdzisław Durczewski, młody asystent muzealny z Warszawy. W obronie Jodkowskiego odezwał się

¹⁷ S. Z. Hirszel, *Przyczynki do monografii powiatu grodzieńskiego*, Grodno 1923.

¹⁸ *Miejskie Muzeum Przyrodnicze w Grodnie. Sprawozdanie z działalności za lata 1927–1929*, Grodno 1931.

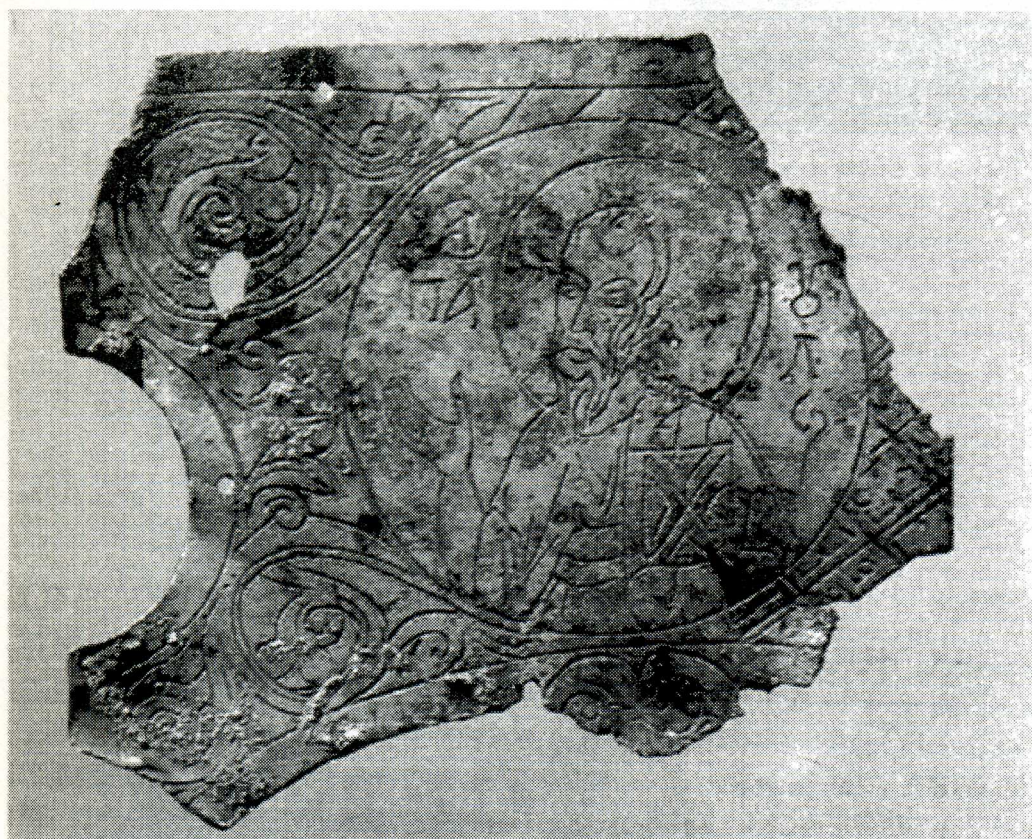
jedyny głos prof. Limanowskiego, ale głos ten właśnie posłużył do tego, że 1 lipca 1937 r. Józef Jodkowski przestał pełnić funkcje kierownika prac wykopaliskowych na Starym Zamku. Wówczas opuścił Grodno i osiadł w Warszawie. Znalazł tam zatrudnienie jako kustosz Państwowych Zbiorów na Zamku Królewskim. W 1940 r. znalazł pracę w antykwariacie, a następnie został kierownikiem działu mebli antycznych w firmie „Współczesne wnętrze”. Od dłuższego czasu chorował. Po Powstaniu Warszawskim znalazł się w obozie w Pruszkowie, stamtąd przedostał się do Krakowa. Po wojnie pracował w Muzeum Narodowym w Warszawie. Zmarł w Warszawie 2 stycznia 1950 r.¹⁹

Zaczęte dzieło budowy Muzeum Narodowego Kresów w Grodnie uległo zaprzepaszczeniu wprawdzie wraz z odejściem jego pomysłodawcy, a wkrótce potem wraz ze zmienioną sytuacją polityczną. W latach 1939–1941, gdy Grodno znalazło się w Zachodniej Białorusi, nadal gromadziło pamiątki polskiej kultury, choć zamiast dobrowolnych darów zwożono tu kolekcje zabytków i księgozbiory (najważniejszy z nich to biblioteka sygnowana „Muzeum w Rudce”) z opustoszałych pałaców i dworów, odebrane deportowanym i aresztowanym. Do zasobu włączono zbiory funkcjonującego przed wojną w Grodnie Muzeum Przyrodniczego. W okresie powojennym akcję kontynuowano dość przypadkowo. W 1990 r. we wsi Mińczuki odnaleziono kolekcję pamiątek polskich, a zarazem bezcennych wyrobów jubilerskich rodziny Ursyn-Niemcewiczów, do 1939 r. przechowywaną w pałacu w Ciecierówce koło Brzostowicy Wielkiej, która powiększyła zbiory Muzeum w Grodnie, co świadczy o realizacji przez Muzeum programu jej wielkiego założyciela.

Bez względu na programy ekspozycji, które odbiegały i odbiegają od idei Jodkowskiego, doraźnych koniunkturalnych ocen, tak wśród zabytkoznawców białoruskich, jak i niektórych polskich – Muzeum Narodowe Kresów Polskich istnieje, choć tej nazwy nie nosi, bo zestaw zabytków tam nagromadzonych dorównuje kolekcjom Czartoryskich, Tyszkiewiczów, Działyńskich, Raczyńskich. Kolekcja ma dziś ogromne wartości estetyczne, historyczne, naukowe dla kultury polskiej, a Muzeum w Grodnie jest placówką, do której spuścizny mają prawo tak Białorusini, jak i Polacy. Istnieje pałaca potrzeba opracowania sumiennego katalogu-przewodnika po jego zbiorach.

¹⁹ A. Śnieżko, *Wspomnienie o Józefie Jodkowskim*, s. 495–504 (tu też pełna bibliografia prac Jodkowskiego).

Il. 1. Chorągiew wojenna Iwana Sapiehy z ok. 1500 r., pozyskana do Muzeum Państwowego w Grodnie w 1924, Zbiory Trietiakowskiej Galerii w Moskwie, fot. W. Wilczewski, 1998.



Il. 2. Św. Paweł, płyta z przegrody oltarzowej cerkwi zamkowej w Grodnie, XII w., odkryta przez J. Jodkowskiego w 1931 r. w czasie wykopalisk na Starym Zamku w Grodnie, zbiory Muzeum Historyczno-Archeologicznego w Grodnie, fot. G. Lichtarowicz, 1983; „Dekaratyuna-prykładnoe mastactvo Belarusi XII–XVIII st.”, Minsk 1984, il. 8.



Il. 3. Antepedium kurdybanowe z kościoła w Mostach nad Niemnem, 2 poł. XVII w., zbiory Muzeum Historyczno-Archeologicznego w Grodnie, fot. G. Lichtarowicz. 1983; „Dekaratyuna-prykladnoe mastactvo Belarusi XII-XVIII st.”, Minsk 1984, il. 122.

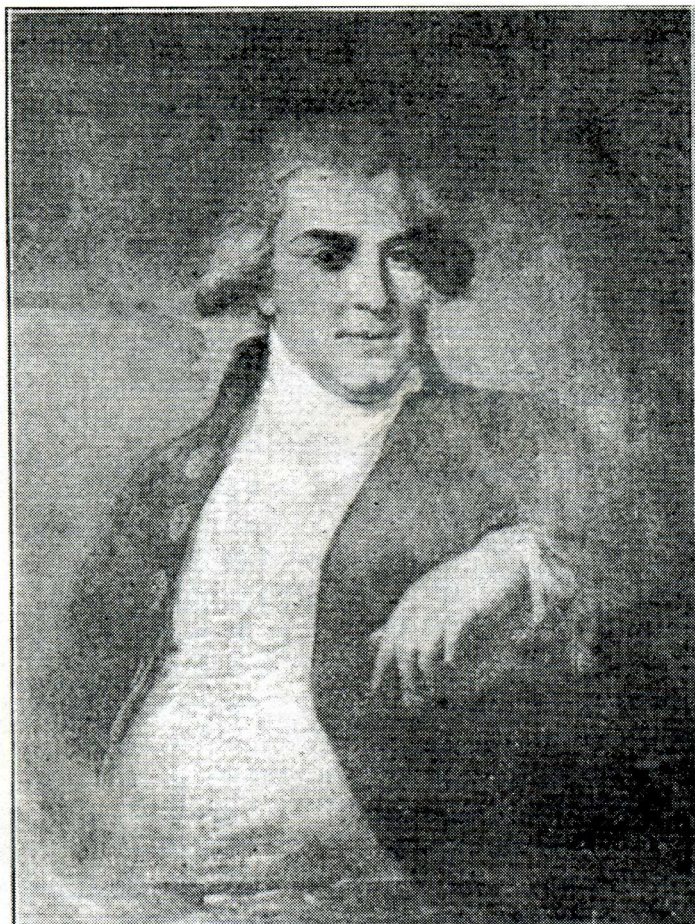
Il. 4. Portret Krzysztofa Wiesiołowskiego, marszałka wielkiego litewskiego z 1636 r., z klasztoru brygidek w Grodnie; w okresie międzywojennym, w czasach dykcji J. Jodkowskiego eksponowany w Muzeum Państwowym w Grodnie, później zwrócony klasztorowi, zbiory Muzeum Sztuk Pięknych w Mińsku, fot. G. Lichtarowicz, 1980; „Żywopis’ Belarusi XII-XVIII st.”, Minsk, il. 127.



Il. 5. Portret ks. Ksawerego Bohusza (1746-1820), prefekta konwiktu i profesora szkoły jezuickiej, później wizytatora szkół grodzieńskich OO. Dominikanów, Muzeum Rumiancowskie w Moskwie (do 1922?), fot. J. Jodkowski, 1910 (?); J. Jodkowski, „Gimnazjum po-dominikańskie w Grodnie”, Grodno 1924, s. 17.



Il. 6. Ekslibris biblioteki OO. Dominikanów w Grodnie, I poł. XVIII w., fot. J. Jodkowski, 1924; J. Jodkowski, „Gimnazjum po-dominikańskie w Grodnie”, Grodno 1924, s. 25.

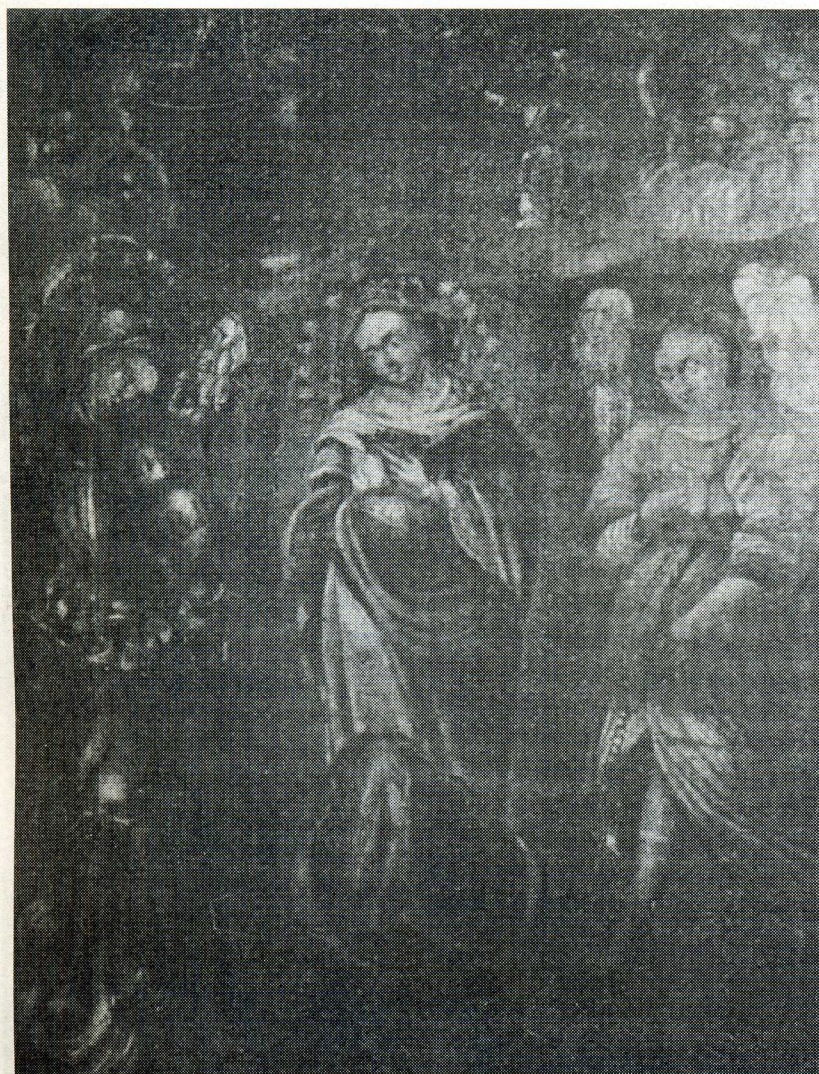


Il. 7. Portret J. Lachnickiego marszałka grodzieńskiego, mal. J. Lampi, fot. J. Jodkowski, 1923; „Muzeum w Grodnie. Zarys dziejów powstania i rozwoju 1920–1922”, Grodno 1923, s. 19.



Il. 8. Ornat z XVII w., haftowany złotem, srebrem i perłami, do 1939 r. w zbiorach Muzeum Państwowego w Grodnie; W. Melcer Rutkowska, „Muzeum w Grodnie”, „Świat” 21/1926.

Il. 9. Kolekcja szkła z XVIII w. muzeum grodzieńskiego i orzełek z pieczęcią Juliana Ursyn-Niemcewicza, fot. J. Jodkowski, 1923; „Muzeum w Grodnie, Sprawozdania z czynności za rok 1923”, Grodno 1924, s. 13.



Il. 10. Obraz Koronacji NMP z 1646 r., mal. Jan Szrejter (Schritter), malarz wileński, fot. J. Jodkowski, 1923; „Muzeum w Grodnie. Sprawozdania z czynności za rok 1923”, Grodno 1924.



Il. 11. Obraz Święta Rodzina (NMP Studziańska), mal. H. Chojecki, XVII w., fot. J. Jodkowski, 1924; „Muzeum w Grodnie. Sprawozdania z czynności za rok 1923”, Grodno 1924, s. 33.



Il. 12. Carskie wrota ze słomy z XVIII w., fot. J. Jodkowski, 1924; „Muzeum w Grodnie. Sprawozdania z czynności za rok 1923”, Grodno 1924, s. 13.

Il. 13. Skrzynia-skarbiec z 1718 r. z majątku Hoża pod Grodnem, fot. J. Jodkowski, 1923; „Muzeum w Grodnie. Zarys dziejów powstania i rozwoju 1920–1922”, Grodno 1923.



Il. 14. Komitet Muzeum Przyrodniczego w Grodnie, drugi od lewej stoi J. Jodkowski; „Miejskie Muzeum Przyrodnicze w Grodnie. Sprawozdanie z działalności za lata 1927–1929”, Grodno 1931, przed s. 1.

SANTRAUKA

Józef MAROSZEK, *Józef Jodkowski – jo Gardino Lenkijos Pakraščių Nacionalinio Muziejaus vizija ir jos įgyvendinimas*

Gardine nuo 1920 m. veikė Valstybės muziejus, kuris apėmė dabartinę Lenkijos Palenkės vaivadiją ir Baltarusijos Gardino sritį. Tai buvo vienintelis valstybinis muziejus, o jame sukauptos kolekcijos iki mūsų dienų išliko Gardino valstybiniame istorijos ir archeologijos muziejuje. Šį muziejų įsteigė ir jam 1920–1936 metais vadovavo Józef Jodkowski (1890–1950). Jodkowski, tikras gardinietis, buvo Maskvos dailės mokyklos bei tenykščio Archeologijos instituto absolventas. Maskvos Archeologų draugija jį skyrė atstovu-konservatoriumi Vilniaus, Gardino ir Minsko gubernijoms; tad jis puikiai pažino Lietuvos Didžiosios Kunigaikštijos žemių senovės paminklus. Jis sudarė labai plačią, nepaprastai aukšto techninio lygio šių žemių paminklų bei iš Vilniaus Senovės muziejaus 1865 m. į Maskvos Rumiancovskio muziejų išvežtų eksponatų fotografinę dokumentaciją. Ši dokumentacija pravertė Lenkijos Revindikacinės komisijos po 1921 m. atliekamuose darbuose.

Jodkowski buvo karštas Lenkijos patriotas. Jis stengėsi, kad Gardino muziejus taptų Nacionaliniu Lenkijos Pakraščių Muziejumi, siekė, kad jis neatsiliktų nuo panašių Krokuvos, Poznanės ir Varšuvos muziejų. Muziejuje jis sukaupe daugybę dvarininkų, bažnyčių, vienuolynų dovanų bei depozitų – paveikslų, skulptūrų, ginklų, audinių, stiklo, keramikos, monetų bei muitinės plombų lobių, laikrodžių, antspaudų, rankraščių, žemėlapių ir planų, spaudinių. J. Jodkowski pats rengė kasinėjimus Suraže, Volkovyske ir Gardine. Jis turėjo surinkęs gausybę žinių apie regiono kilnojamus ir nekilnojamus turtus.

Gardino muziejui J. Jodkowski vadovavo 1920–1936 metais. Po to išvyko į Varšuvą, kur dirbo Karališkosios pilies eksponatų saugotoju. Po karo dirbo Varšuvos Nacionaliniame muziejuje. Išspausdino daugelį darbų. Daugelis jo fotografuotų nuotraukų saugomos Lenkijos Mokslų Akademijos Meno Istorijos Institute.

РЕЗЮМЕ

Юзэф МАРОШЭК, *Юзэф Ядкоўскі – яго ўяўленьне й рэалізацыя гарадзенскага Нацыянальнага Музею Польскіх Крэсаў*

У Гародні, ад 1920 г., дзейнічаў Дзяржаўны Музей, ахопліваючы сучаснае Падляшскае ваяводзтва (Польшча) і Гарадзеншчыну (Беларусь). Гэта была адзіная дзяржаўная музэйная ўстанова, а пазьбіраныя калекцыі захаваліся дасёньня ў Дзяржаўным Гістарычна-Археалягічным Музеі ў Гародні. Стваральнікам музэю быў Юзэф Ядкоўскі (1890–1950), які кіраваў ім у 1920–1936 г. Ядкоўскі – радавіты жыхар Гародні, скончыў Школу Пекнага Мастацтва ў Маскве і там жа – Археалягічны Інстытут. Дасканала разьбіраўся ў запасах мінуўшчыны тэрыторыі Вялікага Княства Літоўскага, бо па даручэньні Маскоўскага Археалягічнага Таварыства быў адпраўлены рэстаўратарам у губэрні: віленскую, гара-

дзенскую й менскую. Выконваў, для помнікаў даўніны з гэтых тэрыторыяў і вывезеных з Музею Старажытнасьці ў Вільні ў 1865 г., да Румянцаўскага Музею ў Маскве, сьпіс экспанатаў, вельмі шырокую, на вельмі высокім тэхнічным узроўні фота-дакумэнтацыю. Яна служыла працам, што вяліся пасля 1921 г. Польскай Рэвіндыкацыйнай Камісіяй.

Ядкоўскі быў Палякам, гарачым патрыётам. Жадаў, каб музэйная ўстанова ў Гародні была Нацыянальным Музэем Польскіх Крэсаў. Павінна была сваім узроўнем адказваць узьніклым тады-ж іншым такім установам у Кракаве, Познані й Варшаве. Зьбіраўшы таму шматлікія дары і дэпазыты памешчыкаў, касьцёлаў, манастыроў – абразы, рэзьбы, зброю, тканіны, шкло, кераміку, скарбы манетаў і мытных пломбаў, гадзіннікі, пячаткі, рукапісы, мапы й пляны, друкі. Сам праводзіў раскопкі ў Суражы, Ваўкавыску, Гародні. Валодаў агромістымі ведамі аб запасах рухомах і нерухомах помнікаў рэгіёну.

Гарадзенскім музэем Ю. Ядкоўскі кіраваў у 1920–1936 г.г. Выехаў у Варшаву, дзе быў хавальнікам Каралеўскага Замку, пасля вайны працаваў у Нацыянальным Музеі ў Варшаве. Быў аўтарам шмат друкаваных працаў. Шматлікія, яго аўтарства, здымкі захоўваюцца ў Польскай Акадэміі Навук у Інстытуце Гісторыі Мастацтва.

РЕЗЮМЕ

Юзеф МАРОШЕК, Юзеф Йодковський – його бачення та реалізація Національного музею польських кресів у Гродні

З 1929 року у Гродні існаваў Державний музей, який своєю діяльністю охоплював територію сучасних нам підляського воєводства (Польща) та гродненської області (Білорусь). Це була єдина державна музейна установа, фонди якої і до сьогодні зберігаються у Державному Історико-Археологічному музеї в Гродні. Заснував цей музей Юзеф Йодковський (1890–1950) та завідував ним у 1920–1936 роках. Уродженець Гродна Йодковський був випускником Школи образотворчого мистецтва в Москві й місцевого Археологічного інституту. Він досконало орієнтувався у пам'ятках з території Великого князівства Литовського, оскільки за дорученням Московського археологічного товариства став делегатом-реставратором на віленську, гродненську й мінську губернії. Він виконав дуже високого технічного рівня фотографічну документацію пам'яток й експонатів зі вказаних територій, які в 1865 року були вивезені з Музею старожитностей у Вільні до Рум'янцівського музею в Москві. Згодом, після 1921 року, вона використовувалася у роботі Польської ревіндыкаційної комісії.

Йодковський був палким польським патріотом. Він мріяв про те, щоб музейне відділення у Гродні стало Національним музеєм польських кресів. За своїм рівнем воно мало не поступатися іншим відділенням: у Кракові, Познані і Варшаві. З цією метою збирав численні дары й депозити поміщиків, костьолів, монастирів – це були картини, скульптура, зброя, тканина, скло, кераміка, скарби монет й митних пломб, годинники, печаті, рукописи, карти й плани, друки. Сам проводив

дзенскую й менскую. Выконваў, для помнікаў даўніны з гэтых тэрыторыяў і вывезеных з Музею Старажытнасьці ў Вільні ў 1865 г., да Румянцаўскага Музею ў Маскве, сьпіс экспанатаў, вельмі шырокую, на вельмі высокім тэхнічным узроўні фота-дакумэнтацыю. Яна служыла працам, што вяліся пасля 1921 г. Польскай Рэвіндыкацыйнай Камісіяй.

Ядкоўскі быў Палякам, гарачым патрыётам. Жадаў, каб музэйная ўстанова ў Гародні была Нацыянальным Музэем Польскіх Крэсаў. Павінна была сваім узроўнем адказваць узьніклым тады-ж іншым такім установам у Кракаве, Познані й Варшаве. Зьбіраўшы таму шматлікія дары і дэпазыты памешчыкаў, касьцёлаў, манастыроў – абразы, рэзьбы, зброю, тканіны, шкло, кераміку, скарбы манетаў і мытных пломбаў, гадзіннікі, пячаткі, рукапісы, мапы й пляны, друкі. Сам праводзіў раскопкі ў Суражы, Ваўкавыску, Гародні. Валодаў агромістымі ведамі аб запасах рухомах і нерухомах помнікаў рэгіёну.

Гарадзенскім музэем Ю. Ядкоўскі кіраваў у 1920–1936 г.г. Выехаў у Варшаву, дзе быў хавальнікам Каралеўскага Замку, пасля вайны працаваў у Нацыянальным Музеі ў Варшаве. Быў аўтарам шмат друкаваных працаў. Шматлікія, яго аўтарства, здымкі захоўваюцца ў Польскай Акадэміі Навук у Інстытуце Гісторыі Мастацтва.

РЕЗЮМЕ

Юзеф МАРОШЕК, Юзеф Йодковський – його бачення та реалізація Національного музею польських кресів у Гродні

З 1929 року у Гродні існаваў Державний музей, який своєю діяльністю охоплював територію сучасних нам підляського воєводства (Польша) та гродненської області (Білорусь). Це була єдина державна музейна установа, фонди якої і до сьогодні зберігаються у Державному Історико-Археологічному музеї в Гродні. Заснував цей музей Юзеф Йодковський (1890–1950) та завідував ним у 1920–1936 роках. Уродженець Гродна Йодковський був випускником Школи образотворчого мистецтва в Москві й місцевого Археологічного інституту. Він досконало орієнтувався у пам'ятках з території Великого князівства Литовського, оскільки за дорученням Московського археологічного товариства став делегатом-реставратором на віленську, гродненську й мінську губернії. Він виконав дуже високого технічного рівня фотографічну документацію пам'яток й експонатів зі вказаних територій, які в 1865 року були вивезені з Музею старожитностей у Вільні до Рум'янцівського музею в Москві. Згодом, після 1921 року, вона використовувалася у роботі Польської ревіндыкаційної комісії.

Йодковський був палким польським патріотом. Він мріяв про те, щоб музейне відділення у Гродні стало Національним музэем польських кресів. За своїм рівнем воно мало не поступатися іншим відділенням: у Кракові, Познані і Варшаві. З цією метою збирав численні дары й депозити поміщиків, костьолів, монастирів – це були картини, скульптура, зброя, тканина, скло, кераміка, скарби монет й митних пломб, годинники, печаті, рукописи, карти й плани, друки. Сам проводив

розкопки в Суражу, Волковиську та Гродні. Володів великими знаннями про рухомі та нерухомі пам'ятки краю.

Гродненським музеєм Йодковський завідував у 1920–1936 роках. Згодом переїхав до Варшави, де став хранителем Королівського замку, а опісля війни працював у Національному музеї у Варшаві. Він же і автор численних опублікованих розробок. Велика кількість знятих ним фотографій зберігається в Інституті історії мистецтва Польської Академії Наук.



PRZEGLĄD
WSCHODNI